

{slimbox images/stories/pliki/oskar/oskar1_1.jpg,images/stories/pliki/oskar/oskar1.jpg}

W ostatni piątek, 23 maja br. uczniowie naszej szkoły obejrzeni kolejny spektakl Internetowego Teatru Telewizji. Tym razem była to sztuka Teatru „Pinokio” z Łodzi według powieści Erica-Emmanuela Schmita i trzeba przyznać, że bardzo różniła się od dotychczasowych przedstawień, a to głównie za sprawą tematyki.

{slimbox images/stories/pliki/oskar/oskar2_2.jpg,images/stories/pliki/oskar/oskar2.jpg}

Otóż tym razem nie było to widowisko rozrywkowe, gdzie byłoby dużo śpiewu, tańca i humoru – wręcz przeciwnie: młodzi widzowie zmierzali się z trudnym tematem choroby dziecka, nieuchronności przemijania, śmierci.

{slimbox images/stories/pliki/oskar/oskar3_3.jpg,images/stories/pliki/oskar/oskar3.jpg}

Tytułowy bohater - **Oskar** jest chory na białaczkę i musi umrzeć po nieudanym przeszczepie. W ostatnich dniach towarzyszy mu wolontariuszka, pani Róża, która uczy nas wszystkich pokory wobec życia i cierpienia, szczerości i uczciwości, a także prostej prawdy, że Pan Bóg nas kocha, nawet wówczas, kiedy wszystko zdaje się temu zaprzeczać. {slimbox

Spektakl z bardzo wyrazistymi, realistycznymi kreacjami głównych bohaterów, do głębi poruszył wszystkich i skłonił wielu z nas do refleksji, czy potrafimy cieszyć się każdą chwilą, każdym dniem naszego życia. Po obejrzeniu przedstawienia zadajemy sobie pytanie, czy umiemy dziękować Panu Bogu za wszystko, co od Niego otrzymujemy. {slimbox images/stories/pliki/oskar/oska
Życie przecież jest kruche i przemijające, dlatego warto je przeżyć jak najlepiej i najpiękniej. A na pewno nie wolno go marnować na głupie spory i kłótnie, choćby z kolegami czy rodzicami, zamiast szczerze porozmawiać o tym, czego się boimy i co nas gryzie. {slimbox images/stories/pliki/osk
Nie warto zbyt koncentrować się na sobie. A może właśnie warto zostać wolontariuszem i pomagać innym w cierpieniu, tak jak pani Róża?

Sztuka bardzo głęboka i poruszająca. Warto ją obejrzeć!